

JU
23 Oct
I/9165POLAND

INDUSTRY
Fishing.
COMMUNIST PARTY
Personalities.
General Mood.

Coldstorage Plant In SZCZECIN.

SOURCE MUNICH: No information available.
DATE OF OBSERVATION: until Mid August 1952.

X X X

Chłodnia w GDYNI będąca do niedawna częścią PP i UR "Dalmor" w GDYNI; oddział SZCZECIN (Przedsiębiorstwo Półowów i Usług Rybackich "Dalmor") zostało przemianowane kilka miesięcy temu na PUR "Odra" SWINOUJSCIE, oddział SZCZECIN (Przedsiębiorstwo Usług Rybackich ODRA.)

Przedsiębiorstwo to mieści się w SZCZECINIE w dwu miejscach:

Dyrekcja
Oddział personalny
i oddział przetwórstwa w dzielnicy na Oku
a sama chłodnia i oddział administracyjno-finansowy w dzielnicy Kasztownia na bulwarze Gdańskim. Numer telefonu przedsiębiorstwa jest 7335, sama chłodnia ma numer wewnętrzny 15.

Dyrektorem Przedsiębiorstwa jest KOŁODZIEJCZYK (fnu) który na to stanowisko dostał się dzięki poparciu i protekcji szefa eksploatacji rybołówstwa morskiego DZIERŻANOWSKIEGO (fnu) urzędującego w GDYNI.

DZIERŻANOWSKI jest wybitnym specjalistą i dlatego jest tolerowany przez reżym. Był podobno przed wojną kierownikiem chłodni w GDYNI.

KOŁODZIEJCZYK pomimo przynależności partyjnej jest niezłym człowiekiem, bez energii i bez żadnych fachowych wiadomości.

Zastępcą jego jest SUJKOWSKI Hieronim, zażarty członek PZPR, podobno był oficer Korpusu gen. ANDERSA czy oddziałach polskich formowanych w W.B. który powrócił do Polski w 1945 czy 1946 roku. Był zatrudniony w grzech pierworodny SUJKOWSKI stara się być gorliwszym i większym entuzjastą reżymu aniżeli prawdziwi komuniści.

(over)

ci.

Kierownikiem oddziału przetwórstwa w dyrekcji jest BUDZISZ Alojzy, poczciwy, przyzwoity, bezpartyjny Kaszub.

W oddziale personalnym pracuje ZMP-ówka NOWAKOWSKA (fnu) narzeczona któregoś z inspektorów ze SWINOUJSCIA.

Shefem oddziału na Łasztowni jest wyżej wspomniany SUJKOWSKI, a kierownikiem samej Chłodni jest ZIEMIECKI Remigjusz członek partji, były kierownik gospodarczy. Jest to człowiek który nie zna się w zupełności na rzeczy a którego jedyne prawdziwe zainteresowania obracają się w dziedzinie tanecznej. ZIEMIECKI skończony nieuk i bęćwał uważa siebie za znakomitego tancerza i chwali się tą swoją sztuką tam gdzie może.

Przewodniczącym Rady Zakładowej jest NOWAK Edmund, komunista naturalnie. Takimi i to bardzo niebezpiecznymi dla współpracowników są ŁASZTOWIECKI Władysław, maszynista i BATIN Paweł, pomocnik maszynisty, obaj Ukraińcy.

W całym przedsiębiorstwie pracuje około 160 ludzi, a w samej Chłodni 105 do 106 osób.

Płace są zróżniczkowane jak wszędzie, a rozpiętość ich znaczna.

Kierownik całego przedsiębiorstwa otrzymuje około 1,500 zł. miesięcznie. Służbowe mieszkanie i samochód do dyspozycji.

Kierownik Techniczny Chłodni około 1,100 zł. miesięcznie.

Brygadjer maszynowy 850 do 900 zł. miesięcznie.

Maszynista w VIII grupie płac to samo.

Maszynista w VII grupie płac 820 do 830 zł. miesięcznie.

Pomocnik w VI grupie płac około 750 zł. miesięcznie.

A zwykły robotnik w III grupie płac, która była najniższa w tym przedsiębiorstwie, 300 do 350 zł. miesięcznie.

Są to cyfry orientacyjne zarobków wypłacanych na rękę

(over)

po odliczeniu przymusowych potrąceń i po obliczeniu premji, godzin nadliczbowych i przepracowanych niedziel.

Przy wypłatach robotnicy najniższych grup płacy buntowali się słownie krzycząc często, że jak mają wyżyć z rodzinami za 300 czy 400 złotych miesięcznie, że to głóg i nędza i wyzysk.

Do ekscesów poza słownymi wyrzekaniami nigdy nie doszło, a wszelkie starania przegrupowania tych robotników z najniższych grup płacy do wyższych były w zasadzie odrzucane przez Radę Zakładową i Kierownictwo przedsiębiorstwa.

Inspektorem Chłodnictwa przy Centralnym Zarządzie rybołówstwa departamentu Ministerstwa jest STAWICKI (fnu.)

Jego zięciem jest inż. SZYMCZAK Ireneusz, który przez pewien czas był zajęty w chłodni. ZMP-owiec, kandydat partyjny, wiele trudności i nieprzyjemności przysparzający kolegom i starający się przypodobać UB, jak np. w czasie badań jakiejś awarii w chłodni, jaka nastąpiła wskutek winy robotników skutkiem przemęczenia, a którą chcieli zatuszować, by tych robotników ochronić, od odpowiedzialności, jest pasierbem prokuratora SAWICKIEGO (fnu.)

SAWICKI jest czy był głównym prokuratorem zbrodni wojennych.

Ostatnio jego stanowisko zostało podobno mocno zachwiane w związku z wysuwaniem przeciwko niemu zarzutami, że nie przygotował odpowiednio sprawy KATYNIA.

Przedkoniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w SZCZECINIE jest NOWAK (fnu) jego zastępcą SZECHTER (fnu) Żyd, a kierownikiem oddziału finansowego WRN MATKOWSKI (fnu) również Żyd, którego prawdziwego nazwiska informator nie pamięta.

WRN mieści się na Wałach Chrobrego Nr. 4.

Z innych osobistości, z którymi informator spotykał się z racji swoich obowiązków służbowych i prywatnej sprawy jaką wytoczył za niewypłacenie mu należności za prace dodatkowe dokonane przy budowie chłodni przy rzeźni powiatowej w NOWOGARDZIE, informator podaje następujące nazwiska:

W wydziale administracyjnym KW PZPR referentami są KIRYLUK (fnu) młody 30-to letni uprzejmy i uczynny człowiek i TROT (fnu.)

Komitet Wojewódzki PZPR mieści się przy placu Żołnierza, a telefon tego referatu jest 6029, wewnętrzny 171 i 175.

(over)

Inspektorem ratownictwa zarządu portu w SZCZECINIE jest BLUSZCZ (fnu).

Przewodniczącym PRN w NOWOGARDZIE jest MARKOW (fnu).

Przewodniczącym MRN tamże JUSZCZAK (fnu).

Kierownikiem oddziału finansowego MNR JANIAK Marian.

Kierownikiem rzeźni weterynaryz Dr. BALINSKI (fnu), starszy, nastraszony i uprzejmy człowiek.

Informator, pomimo wszystkich wysiłków i przychylnego na oko stanowiska kierowników wszystkich instancji do których się zwracał, należytosci swojej nie wyegzekwował, nawet list do skrzynki zażaleń Polskiego Radia nie pomógł. Ponieważ czas do przygotowanej ucieczki pilił, musiał zrezygnować z tej sumy.

Różne wiadomości ze SZCZECINA:

Stocznia rzeczna znajduje się na ŁASZTOWNI.

TOR (Techniczna Obsługa Rolnictwa) przy ulicy Ku Słońcu.

Szkoła Inżynierska przy ulicy Sikorskiego (zdaje się Nr. 14.)

Koszary Sowieckie w SZCZECINIE-POGODNO (przy końcu ulicy Mickiewicza.)

Luźne wiadomości z innych części Polski:

Huta imienia Stalina w ŁABĘDACH, w których informator pracował do 1951 roku, a w której był ostatnio w maju 1952 r. odwiedzając kolegę, została rozdzielona na dwie odrębne części:

Samą Hutę, będącą pod kontrolą i zarządem Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego i na Zakłady Stalina przejęte przez MON (Ministerstwo Obrony Narodowej), które wyrabiają czy montują czołgi modelu sowieckiego. Pierwsze pięć sztuk zostało w maju wypuszczone z fabryki.

Oba obiekty są pod najściślejszym nadzorem oddziałów KBW i informator nie mający legitymacji pracowniczego wewnątrz ich nie był.

W SPALE, do której informator jeździł na wycieczkę swoim motocyklem, w pałacyku myśliwskim prezydenta urządzony jest dom czasowy dla przodowników pracy.

(over)

Ceny niektórych artykułów.

Odbiornik radiowy ADO (całkowicie Polska produkcja na licencji Szwedzkiej.)

1.500 zł.

Zegarek szwajcarski Tissot, zakupiony przez informatora.

2.300 zł.

Rodzaje papierosów:

25 sztuk Wawel	11.25 zł.
20 sztuk Mewa	4.25 zł.
12 sztuk Grunwald	3.25 zł.
Luksusowe Belweder	nie ma ceny
Górnik	
Sport	
Wczasowe	
Mocne (szczególnie lubiane przez robotników.	

Uderzającą cechą w opowiadaniach informatora o ucieczce jest beztroska. W jaką wielu ludzi w Polsce wtajemniczył w swoje zamiary.

By uniknąć niepotrzebnych poszukiwań, co by miało miejsce gdyby oddalił się ze swojego warsztatu pracy bez powodu lub gdyby nie powrócił z urlopu informator zwolnił się oficjalnie na podstawie świadectwa lekarskiego z pracy i od tej chwili jak twierdzi był człowiekiem wolnym, o którego do bieżącego dnia nikt w Polsce się nie troszczy ani za którym nikt nie szuka, nie wiedząc gdzie przebywa.

Bliźni znajomi, nawet członkowie partii, wiedząc o zamiarach nie o wybranej drodze, nie reagowali w żaden sposób za wyjątkiem może zazdrości tych zamiarów.

Ludzie obcy, którym swoich zamiarów nie zdradził, domyślając się, może dlatego poszukiwał pracy w rejonach granicznych, w marynarce handlowej czy włączając się w pasie granicznym za specjalną przepustką, umieszczali się podobno porozumiewawczo bez dalszych konsultacji.

Informator jest zdania, że starsi wiekowi oficerowie, nawet ROP od porucznika w górę, są przydatni i ludzcy, a najgorszymi są ambitni podoficerowie, specporucznicy no i bezpiekarze natumianie.

Żołnierz jednostek granicznych, zdyscyplinowany i sterroryzowany, pełni swoją służbę w strachu, by za jakieś przewinienie czy niedopiniowanie nie spaść pod ciężką karą więzienia.

Podobno zdarzają się wypadki, że oficerowie WOP czy Bezpieki w przebraniu cywilnym udają uciekinierów kręcąc się w pasie granicznym, aby skontrolować pełnienie służby. O ile nie zostaną przychwyteni, to ciężka odpowiedzialność i kary spadają na cały oddział WOP u.

Dlatego żołnierze i oficerowie WOP, niepewni czy dany człowiek wyglądający na uciekiniera nie jest prowokatorem są bezlitośni dla wszystkich.

Informator, pomiędzy wielu innymi wspomnieniami z Polski opowiada historję charakteryzującą obecną rzeczywistość w Kraju.

Współlokatorem jego w jednej z polskich miejscowości (miejsce i adres znane) zajmujący sąsiedni pokój na poddaszu (komorne jako sublokator 140 zł miesięcznie) był oficer obecnego W.P., zagorzały ideowy komunista. Syn rzemieślnika, członka przedwojennej P.P.K. młody około 30-to letni ambitny człowiek, zresztą otwarcie dyskutujący niejednokrotnie z informatorem rozmaite problemy i słuchający audycji zagranicznych, chciał się żenić. Zdarza się to i zagorzałym komunistom. Niestety wybranka jego serca nie chciała się godzić na ślub cywilny i wymagała ceremonji i błogosławieństwa kościelnego. Komunista, otręcając się jak diabeł od święconej wody, narzekając na zaoferowanie i zabobny wolens nolens, choć niechętnie, zgodził się na ten warunek ubliżający postępowemu wyznawcy czystego marxizmu.

Czego miłość nie może dokonać! Wiele gorszych rzeczy zakochani ludzie pod wpływem kobiet i miłości robili.

Ale- naturalnie nowa trudność powstała. Ksiądz bez poprzedniej spowiedzi młodzieńca ani słyszeć nie chciał o udzieleniu sakramentu.

Od czego marxistowska dyalektyka i zarys realny. Oficer chcąc zadowolić wszystkich zainteresowanych znalazł genialne wyjście z sytuacji. Poprosił informatora, by ten za niego poszedł do konfesyjonału i przyniósł mu niezbędną karteczkę prowadzącą przez progi świątyni do syplalni małżeńskej.

Informator, wierzący i praktykujący katolik nie chciał obarczyć swojego sumienia dodatkowym grzechem kłamstwa i oszczerstwa, ale bardzo logicznie poradził komunistycznemu materialistcie, któremu taka drobnostka ani zaszkodzić ani pomóc ani narużyć równowagi ducha chyba nie mogła, by poszedł w tajemnicy (ze względu na opinię Partji) do spowiedzi, udając formalnie skruszone, aby w ten prosty sposób zdobyć potrzebne zaświadczenie.

(over)

Tu wyszedł paradoks polskiej duszy.

Komunista, materialistyczny dialektyk, ateusz, zażarty wróg kościoła, Watykanu i Papieństwa który był gotów dopuścić się niewinnego widocznie we własnym sumieniu oszustwa, posyłając do sakramentu, z którego się wyśmiewał, zastępcę, propozycję takiego zawierania odrzucił z oburzeniem bo "jak się idzie do spowiedzi to trzeba się uczciwie wyśpowiadać i nie można oszukiwać."

Chłopak zaczął przechodzić moralne walki i katuszę jak pogodzić nową wiarę marxistowską, nienawiść do religii, miłość do wybranej przyszłej żony z jakimś poszanowaniem dla starych form czy strachem barbarzyńcy przed siłami wyższymi, w które już nie wierzył.

Jak te przyjścia wewnętrzne się skończyły, informator nie wiedział, bo przekroczył granicę zanim ceremonia ślubu się odbyła.

Pomimo tych walk wewnętrznych musiała się widocznie odbyć, bo młodzieniec wynajął sobie małżeńskie mieszkanie i zakupił meble do niego zanim informator opuścił granice Polski.

Tenże zresztą komunista pomógł informatorowi przed ucieczką prze iść i zabezpieczyć jego graty u jakiegóż wspólnego znajomego.

Dla charakterystyki stosunków warto jeszcze wspomnieć odniesienie się informatora, absolwenta technikum w OZNANIU, syna, jak twierdzi, byłego inspektora szkolnego do kwestii oświaty i studjów wyższych szerokiej mas w kraju.

Ten bardzo sprytny półinteligent, fachowiec techniczny, jest szczerze oburzony podem młodzieży chłopskiej wypełniającej nowo utworzone uczelnie. Oburzenie swoje tłumaczy tem, że ta młodzież, która stworzy nowe warstwy tak zwanej inteligencji, poza wyjątkami, ma bardzo niski poziom umysłowy i możliwości rozwoju intelektualnego, że mając własne warsztaty pracy na roli porzuca je nie dla głodu nauki lub kształcenia się ale uciekając przed ciężką ale produkcyjną pracą, szukając łatwiejszego chleba po miastach i biurach w ramach rozrastającej się do absurdu biurokracji; że zajmuje miejsce na tych uczelniach synom inteligencji i warstw robotniczych, które żadnego oparcia ekonomicznego w posiadaniu jakiegóż własności nie mają; wreszcie że te studia i kształcenia się pozbawiają właściwą pracę na roli, z czego wypływa katastrofa gospodarcza kraju.

(over)

EVAL COMMENT: For details of cold storage plant in SZCZECIN see also printed reports Nos. 11554/52 and 11980/52 (originating from the same source.) Change of name and address of "Dalmer" UNCONFIRMED. Its manager, KOJODZIEJCZYK, might be identical with KOJODZIEJCZYK Henryk, former general manager of fishing enterprise "Barka" in KOŁOBRZEG. All other names UNCONFIRMED. ZIEMIECKI Remigjusz (name and position UNCONFIRMED) was previously described by the same source (Item 11554) as a good expert, contrary to his later opinion on the same man. SAWICKI Jerzy is a public prosecutor for the Party. His family circumstances and last difficulties UNCONFIRMED. NOWAK (fnu), name and position confirmed. MATKOWSKI J. was reported previously, in May 1950, to be the member of praesidium of the Voivodship National Council in SZCZECIN (address confirmed.) All remaining names UNCONFIRMED. Exact location of river shipyards, TOR and Technical School UNCONFIRMED. Location of army barracks in SZCZECIN-PODODNO confirmed.

"Stalin" foundry in LABDY confirmed by evidence; production of tanks so far not reported. The holiday center in SPALA UNCONFIRMED. Truly interesting is the part of the report describing the moral dilemma of the young army officer.